

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 19 (2017)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.19.5

Edyta Chrobaczyńska-Plucińska

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Stan wojenny w Małopolsce. Pamięć pokolenia represjonowanych

Wstęp

Analizując zagadnienie stanu wojennego w Małopolsce często, co widoczne jest w literaturze przedmiotu, a także we wspomnieniach czy relacjach uczestników, stosujemy pojęcie „pokolenie stanu wojennego”. Dominuje potoczność odniesienia, jednakże na gruncie naukowym, pojęcie to ma określone desygnaty¹(Orłowski 2015: 46). Pojawia się zatem pytanie zasadnicze: czy w sposób uprawniony, powinniśmy mówić o pokoleniu stanu wojennego, mając na myśli środowisko opozycjonistów, którzy w tym czasie byli aktywni politycznie? Odwołując się do takich badaczy jak: W. Dilthey W. Pinder, J. Ortega y Gasset, K. Mannheim, J. Petersen, H. Peyre, K. Wyka, M. Ossowska, J. Mikułowski-Pomorski, J. Garewicz, K. Wielecki czy H. Świda-Ziemba przyjęto podstawowe założenia metodologiczne rozumienia pojęcia pokolenia i pokoleniowości.

Autorka podjęła próbę analizy biogramów osób urodzonych w latach 1950–1965 a także dostępnych dokumentów i relacji tych, którzy byli represjonowani z powodów politycznych w rozumieniu pozbawienia wolności² w Małopolsce w okresie stanu wojennego. Artykuł w swej istocie jest przyczynkiem do badań znacznie szerszych, które swoim zasięgiem mogłyby objąć Polskę, stanowiąc jednoznaczny

1 Pojęcie pokoleń i pokoleniowości jest szeroko dyskutowane na płaszczyźnie publicystycznej odwołującej się przede wszystkim do debaty nad tożsamością społeczną i narodową. Jednak jak słusznie zauważa Hubert Orłowski porównując polską i niemiecką refleksję pokoleniową na gruncie teoretycznego dyskursu akademickiego stan badań w Polsce wypada błado.

2 Na potrzeby niniejszego artykułu przyjęto kryteria nabywania statusu osoby represjonowanej z powodów politycznych skodyfikowane w ustawie z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych. W interesującym z punktu widzenia artykułu znaczeniu tego terminu ustawodawca za represjonowaną uznaje osobę, która przebywała w więzieniu lub innym miejscu odosobnienia na terytorium Polski na mocy wyroku wydanego w latach 1956–1989 albo bez wyroku jednorazowo przez okres dłuższy niż 48 godzin lub wielokrotnie przez łączny okres dłuższy niż 30 dni oraz przebywała w ośrodku odosobnienia na podstawie dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, za działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowania politycznych praw człowieka w Polsce. (art. 3 Ustawa).

argument uzasadnienia bądź odrzucenia tezy, iż faktycznie zasadnym jest używanie pojęcia pokolenie stanu wojennego.

Zagadnienia metodologiczne rozumienia pojęcia pokolenia i pokoleniowości

Pojęcie pokolenie ma charakter wieloznaczny. Funkcjonuje w różnych obszarach nauk społecznych i humanistycznych, wymaga zatem podejścia interdyscyplinarnego. Analizując kategorię pokolenia z perspektywy temporalnej (historycznej) oraz społeczno-kulturowej należy uwzględnić dwie zmienne: czas trwania pokolenia oraz określone wydarzenia historyczne je kształtujące, wpływające na postawy, zachowania czy przyjęte strategie postępowania.

Badania dotyczące omawianej problematyki swój rozkwit przechodziły w latach 60-tych XX w. W interesującym nas aspekcie historycznym i kulturowym Maria Ossowska definiowała pokolenie m.in. „jako ogniwo genealogii kulturowej, (przekazywanie potomstwu tradycji) oraz grupę ludzi o wspólnych postawach wyznaczonych przez wspólnie przeżyte wydarzenia historyczne (pokolenie w znaczeniu historycznym)” (Ossowska 1963: 51). Analizę tę poszerzył J. Mikułowski-Pomorski, wskazując na potrzebę uchwycenia socjologicznej definicji pojęcia. Dla badań nad pokoleniowością ważne było także uchwycenie, przedziału wiekowego, swoistego łącznika pokoleniowości. Zdecydowana większość badaczy podziela pogląd, że pokolenie formuje się w okresie młodości³. W literaturze przedmiotu brak jednoznacznie zakreślonych przedziałów wiekowych. Badacze różnie postrzegają moment kształtowania się zjawiska pokoleniowości. Dla klasyka Karla Mannheim’a, przełom następuje około 17 roku życia, kiedy zaczyna kształtować się umiejętność krytycznego myślenia (Mannheim 2015: 107). Zdaniem Helmuta Schelsk`ego być młodym oznacza posiadać od 14 do 25 lat (Ossowska 1963: 49). J. Garewicz wskazuje na przedział pomiędzy 16. a 25. rokiem życia, czyli w okresie „szczególnej wrażliwości na zdarzenia społeczno-polityczne” (Garewicz 1983: 78). Nieco uśredniając te uwagi, można przyjąć, że jest to moment między 18. a 30. rokiem życia kiedy, jak słusznie akcentuje J. Mikułowski-Pomorski, w sensie psychicznym kształtują się światopogląd i postawy młodych ludzi, mogące mieć wpływ na ich dalsze życie. Autor, definiując pojęcie pokolenia, koncentruje się przede wszystkim na jego cechach: „Jest to pewna kategoria rówieśnicza, żyjąca w okresie pewnych, wyraźnie wyodrębniających się wydarzeń historycznych, które to wydarzenia wyznaczają wspólnotę postaw, które to z kolei postawy związane są z wspólnymi wartościami. Przeżycie to może być dla wielu przełomowym, pojawia się nieoczekiwanie i rozwiązuje dręczące problemy, stwarza perspektywę dla działania” (Mikułowski-Pomorski 1968: 268–269). Wydarzenia historyczne kształtują w największym stopniu tę generację, która przechodzi w czasie ich trwania przez proces dojrzałości psychicznej. Tworzą się wówczas zręby osobowości i zarysowuje stosunek do otaczającego świata. Kolejne wydarzenia stanowią już tylko nadbudowę i są przyswajane przez pryzmat

3 Przeciwnego zdania był W. Dilthey, który uważał, że pokolenie może ukształtować się nawet wśród dojrzałych członków społeczeństwa czy J. Ortega y Gasset w opinii którego tożsamość pokoleniowa kształtować miała się pomiędzy 30 a 60 rokiem życia. (Fatyga 2005: 193–197, Kłosowska 1987: 25–26, Ortega y Gasset 1993: 41 i n).

tego wstępnego procesu inicjacji osobowości. Konieczne jest także określenie czasu aktywności danego pokolenia w przestrzeni społecznej, czy szerzej - publicznej. Mannheim pisał: „Trwanie jednego pokolenia ustala się bardzo różnie. [...] ale większość mówi o 30 latach, zakładając, że w ciągu pierwszych 30 lat życia ludzie uczą się, dopiero potem zaczyna się zazwyczaj twórczy okres w życiu jednostki, natomiast w wieku 60 lat człowiek wycofuje się z życia publicznego” (Mannheim 2015: 84). Dziś brzmi to nieco archaicznie, zwłaszcza w kontekście wydłużającej się średniej długości życia oraz przesunięcia wieku pełnej samodzielności (*Polacy 50+*)⁴. Mikułowski-Pomorski, odwołując się do Georga Simmla podkreślał, iż mówiąc o pokoleniach w sensie kulturowym zakładamy, że łączy je pewna wspólna wartość, *nomen omen* u Simmla, określana mianem solidarności, co wcale nie oznacza, że członkowie pokolenia muszą być jednomyślni we wszystkich sprawach. „O pokoleniu w sensie kulturowym mówić będziemy wtedy, gdy w pewnej kategorii rówieśniczej [...] zajdzie proces łączenia się ich [osób] na podstawie wspólnych zainteresowań w kręgi, ze szkodą zwykle dla dotychczasowych układów. [...] Przedmiotem działań kręgów jest wymiana idei, zwykle związana z określonymi zainteresowaniami. Mikułowski-Pomorski wskazuje także na proces tzw. opóźnienia kulturowego, podkreślając, że „reakcja kulturowa i społeczna na zmiany obiektywnych czynników historycznych jest zwykle opóźniona”. Zatem, jego zdaniem „o pokoleniu decydują uznawane przez dojrzewającą psychicznie młodzież wartości będące reakcją na nową sytuację historyczną, nie zaś samo zaistnienie tej sytuacji” (Mikułowski-Pomorski 1968: 274–275). W pierwszej połowie lat 80-tych, pokolenie, jako kategorię socjo-filozoficzną formułował Garewicz, dopatrując się istoty definicyjnej tego terminu w tzw. przeżyciu pokoleniowym⁵ o znaczeniu przełomowym. Jego zdaniem jednostki tworzące pokolenie, poprzez jego pryzmat postrzegają zdarzenia późniejsze. W następstwie, ten właśnie kontekst, staje się dla nich swoistym punktem odniesienia – artykulacji, polityczności, postaw czy strategii postępowania. „Zdarzenie pokoleniowe jest inicjacją, tyle, że nie na skalę indywidualną, lecz zbiorową” (Garewicz 1983: 77–79). To interesujące spostrzeżenie. Można tą postawę dostrzec w wielu środowiskach stanu wojennego, który nie był tylko dychotomią pomiędzy „my/społeczeństwo” – „oni/władza”. Był zjawiskiem daleko bardziej zróżnicowanym, także w perspektywie akceptacji lub wrogości, świadomości, a także postaw czy zachowań. Musiał zatem w zróżnicowany sposób oddziaływać nie tylko na ówczesne postawy i zachowania, ale pozostawał również czynnikiem kształtującym i wpływającym na bieżący spór polityczny, historyczny, społeczny czy ideowy⁶.

4 Raport został przeprowadzony przez instytut badawczy Millward Brown dla Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.

5 Pojęcia tego jako pierwszy użył J. Petersen (Burska 2012: 36).

6 W II połowie lat 90-tych XX w. 54% badanych była przekonana o słuszności decyzji wprowadzenia stanu wojennego, przeciwnego zdania było 30%. Według badań CBOS-u z grudnia 2016 r. 2/5 badanych (41%) uważa, że wprowadzenie stanu wojennego było słuszną decyzją, a 1/3 (35%) jest zdania przeciwnego. 24% badanych wstrzymało się od oceny, podobnie jak dwadzieścia lat temu. Badania pokazują zatem, że postawy akceptacyjne wobec zasadności wprowadzenia stanu wojennego są nadal znacząco wysokie statystycznie,

Na przestrzeni lat 70-tych i 80-tych podjęto też próby zdefiniowania pojęcia pokolenia/pokoleń politycznych (Fatyga 2005: 196). W latach 40-tych Mannheim wskazywał, że postawy polityczne młodzieży kształtują się pod wpływem przeżyć młodości, zwłaszcza w jej końcowej fazie (Wielecki 1990: 65- 66). W 1982 r. Helmut Fogt stworzył teorię „pokoleń politycznych”, które obejmują: „tych członków danej grupy lub kohorty wiekowej, którzy skonfrontowani z określonymi zdarzeniami o charakterze kluczowym – świadomie i na podstawie wspólnych poglądów, zmierzali się z ideami przewodnimi i wartościami, reprezentowanymi przez porządek polityczny, w którym wyrosli. [...] Pokolenia polityczne, wykazują podstawowy zespół wspólnych poglądów, dyspozycji zachowania oraz potencjałów działania, norm i wartości, które są ważne i oddziałują politycznie” (Herbert 2015: 352 za: Fogt 1982: 20 n.). W 1990 r. Wielecki pisał iż, „młodość jest okresem specjalnym, gdy chodzi o kształtowanie się postaw politycznych” (Wielecki 1990: 62). W 2003 r. niemiecki badacz Ulrich Herbert akcentował, że doświadczenie pokoleniowe może stać się punktem zwrotnym w życiu młodego człowieka i mieć wpływ na całe jego życie, gdy wydarzenia i procesy rozwojowe towarzyszące zmianom politycznym wpływają na przeżycia dorastającej w tym czasie grupy wiekowej, odróżniając ją w sposób znaczący od innych wiekowo grup (Herbert 2015: 353).

Powyższe elementy definicyjne pokolenia spina jedną klamrą Hanna Świda-Ziemia eksponując kluczowy jej zdaniem czynnik – „światopogląd zbiorowy” inaczej „wspólnotę światopoglądową”. Formułuje definicję, która łącząc wszystkie powyższe komponenty, jednocześnie wyczerpuje istotę omawianego pojęcia przyjętą na użytek niniejszej analizy. Za Świdą-Ziembą przyjmując zatem, że pokolenie to „zbiór młodych osób, które podlegają zbliżonym procesom socjalizacji w pewnym określonym okresie historycznym, wyrabiając sobie pewien system kategorii pojęciowych (tzw. światopogląd zbiorowy), za pomocą których postrzegają rzeczywistość, określają własną tożsamość, podejmują wybory życiowe i definiują bieżące sytuacje. [...] światopogląd zbiorowy [...] stanowi podstawę komunikacji pokolenia, niezależną od wszystkich różnic indywidualnych” (Świda-Ziemia 2010: 9–10).

Pokolenie stanu wojennego. Pytania problemowe

Zasadniczym założeniem tego artykułu jest próba ustalenia: czy pomiędzy osobami urodzonymi w latach 1950–1965, zatem takimi których okres dojrzewania, młodości i wchodzenia w wiek dorosły przypadł na lata stanu wojennego, wytworzyła się wspólnota postaw – wspomniany światopogląd zbiorowy – będąca konsekwencją wspólnych wartości i wspólnego przeżycia pokoleniowego? W jakim stopniu charakter tego światopoglądu kształtowały doświadczenie i wiedza wyniesiona z mikrośrodków, np. rodziny? Czy stan wojenny, jako wydarzenie historyczne, stał się dla tej młodzieży jednocześnie przeżyciem na tyle znaczącym, że wyczerpał znamiona przeżycia pokoleniowego, mogącego zaważyć na ich późniejszym życiu? Czy wspólne warunki stanu wojennego jako wydarzenia historycznego, zarówno integrujące jak i polaryzujące (działalność podziemna, inwigilacja policji politycznej, choć mają tendencję malejącą. Wskaźniki pokazują jednocześnie utrzymującą się polaryzację postaw i ocen wobec stanu wojennego. (CBOS 154/2011, Kantar Public 073/2016).

aparatu partyjnego, wreszcie internowanie, ale także wyznawane idee) obiektywnie zaważyły na egzystencji tej grupy młodych ludzi?

Czy wydarzenia te, ewentualnie wydarzenia je poprzedzające, miały wpływ na proces osiągnięcia dojrzałości psychicznej tego pokolenia? Czy w dostępnych biografiiach aktywnych uczestników wypadków grudnia 1981 r., stan wojenny i jego konsekwencje jawią się jako wydarzenie traumatyczne, które naznaczyło psychikę tych osób kształtując tym samym ich postawy, które wyrażali właśnie w oparciu o wartości, wynikające bezpośrednio ze specyfiki historycznych doświadczeń w jakich przyszło im dojrzewać?

Czy i w jakim stopniu to przeżycie pokoleniowe wpłynęło na ich postawy życiowe, wyznawane wartości, drogi, którymi w życiu podążali? Jakie cele przyświecały tej grupie, osób politycznie zaangażowanych w działalność podziemną i czy cele te były tożsame z tymi, które ostatecznie zostały zrealizowane w toku transformacji ustrojowej końca lat 90-tych? Innymi słowy, o co walczyli angażując się w działalność opozycyjną, przez władzę określaną działalnością antypaństwową, biorąc udział w strajkach i manifestacjach, narażając siebie i swoich najbliższych na przeszkolenia a w konsekwencji na aresztowanie i internowanie? Ilu z nich zaangażowało się, dostrzegając w podjętym oporze sens działania? Paradoksalnie czy stan wojenny stworzył dla nich rodzaj przestrzeni, w którym opór stawał się z jednej strony konieczny, z drugiej dawał nadzieję na rzeczywistą zmianę sytuacji. O co walczyli wówczas ci młodzi ludzie i czy dziś ma to dla nich jakiegokolwiek znaczenie? Czy wizja/wizje zmiany istniejącego systemu Polski Ludowej znacząco różniły się od siebie? Jaka była skala tych różnic? I wreszcie czy Polska doby obecnej spełniła ich oczekiwania z tamtego okresu?

Z drugiej zaś strony, jeśli środowiska te były dość jednomyślne w postrzeganiu przyszłości, już po konfrontacji z autorytarną władzą, to jak można zdefiniować wspólnotę i zakres tych poglądów, wartości, propozycji podejmowanych działań, które w ich opinii mogły skutecznie wpływać na otoczenie polityczne? Zatem, na ile stan wojenny, jako przeżycie pokoleniowe, stawał się w tamtym czasie, poprzez utrwalenie także doświadczeniem? I jednocześnie, co najważniejsze, punktem odniesienia dla wydarzeń późniejszych, w których, tym środowiskom, przyszło uczestniczyć już w zmieniającej się Polsce po granicznej cezurze 4 czerwca 1989 roku i jej następstwach? Co wreszcie, pozostało z wyróżnika, który nazywano (*de facto/de iure*) solidarnością – w rozumieniu postawy i Solidarnością – w rozumieniu instytucji, podmiotu.

Czy zatem o pokoleniu stanu wojennego możemy w sposób uprawniony powiedzieć, że była to grupa młodych ludzi, która doświadczyła wspólnych przeżyć psychicznych, społecznych, politycznych w pewnym określonym okresie historycznym jednocześnie wytwarzając swoisty rodzaj wspólnoty światopoglądowej będącej podstawą komunikacji tego pokolenia? Czy to doświadczenie stanu wojennego, potencjalnie wpływające na ich postawy życiowe polaryzowało ich w zależności od odmiennych warunków społecznych i ekonomicznych, w których dorastali, kształtowali się, dojrzewali (rodzina, szkoła/uczelnia, wykształcenie/edukacja, praca zawodowa)? Czy te, różnie wówczas artykułowane postawy, mogą mieć wpływ na dzisiejszy podział, który dostrzegamy w pokoleniu stanu wojennego, np. w stosunku

do rozliczenia win i egzekwowania odpowiedzialności ówczesnych „oprawców”, funkcjonariuszy państwa autorytarnego?

To ważna sekwencja pytań, nie tylko polityczno-politologicznych czy historycznych, ale również i socjologicznych, a nawet szerszych o znaczeniu humanistycznym. Nie na wszystkie uda się odpowiedzieć w wąskiej formule tego artykułu, jednak warto je postawić jako wprowadzenie do dalszych badań, swoiste wywołanie tematu.

Przyjęte założenia, źródła i powstałe ograniczenia

Celem rozważań jest próba zdefiniowania zagadnień i wstępna analiza problemu. Uwagi powinny otwierać nowe pola badawcze i wywołać rzetelny dyskurs naukowy. Trudno na tej wstępnej podstawie analizować zagadnienie syntetyzujące w skali kraju czy w skali całej formacji pokoleniowej, gdyż dodatkowym ograniczeniem jest fakt, że skupiono się na Małopolsce, regionie ważnym dla tamtego czasu, ale nie najważniejszym. Nie jest to łatwa analiza, celem jest bowiem badanie postaw, zachowań, strategii postępowania. Dodatkowym problemem jest niewielka ilość źródeł wspomnieniowych i niechęć uczestników tamtych wydarzeń do reminiscencji.

Pomijając powyższe ograniczenia, metodologicznie przyjęto założenie, że analizie zostaną poddane trajektorie biograficzne oraz dostępne relacje, wspomnienia i dokumenty osób urodzonych w latach 1950–1965, które jednocześnie były represjonowane w Małopolsce w okresie stanu wojennego. Artykuł w swej istocie jest przyczynkiem do badań o znacznie szerszym zakresie, które swoim zasięgiem mogłyby objąć całą Polskę, stanowiąc tym samym argument uzasadnienia bądź odrzucenia tezy o zasadności używania terminu pokolenie stanu wojennego wobec osób, które w owym czasie wchodziły w dojrzałość psychiczną, stanowiąc tym samym ogniwo społecznej historii tamtego czasu, stając się częścią dynamiki procesu historycznego i cezury stanu wojennego. Dlatego ważnym wyróżnikiem i zarazem kryterium badawczym, zawężającym pole, ale jednocześnie pokazującym wspólny mianownik środowiska, jest kryterium represjonowania.

Lista internowanych w stanie wojennym w Małopolsce, z której skorzystano, zawiera 354 nazwiska. Została sporządzona w oparciu o dokumenty przejęte przez krakowski Oddział IPN. Są to materiały byłych wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych w Krakowie, Nowym Sączu i Tarnowie. Lista zawiera nazwiska internowanych działaczy NSZZ „Solidarność” i opozycji politycznej (Gliksman 2005: 412–445; Solak, Szarek 2005: 405–428). Pominięto w niej osoby internowane za przestępstwa kryminalne i gospodarcze. Lista nie zawiera także nazwisk działaczy NSZZ „Solidarność” - delegatura w Jaśle, ponieważ administracyjnie delegatura ta należała do województwa krośnieńskiego. Materiały dotyczące internowanych są bardzo zróżnicowane. Częściowo są to teczki osobowe, częściowo materiały znajdujące się w dokumentacji zawierającej dane operacyjne dotyczące stanu wojennego w Małopolsce. Służba Bezpieczeństwa operacji tej nadała kryptonim KLON. Lista zawiera też podstawowe dane osobowe: datę i miejsce urodzenia, wykonywany zawód oraz miejsce pracy, przynależność do organizacji a także termin internowania wraz z numerem decyzji i datą zwolnienia. Z kolei lista aresztowanych w Regionie

Małopolska NSZZ „Solidarność” obejmuje okres od 13 XII 1981 r. do 1989 r. Zawiera 357 nazwisk osób skazanych na mocy wyroków sądowych, posiadających sankcje prokuratorskie lub uwięzionych na dłużej niż 48 godzin (nie uwzględniono osób internowanych)⁷. W dokumentacji internowanych, m.in. w aktach prawnych wytworzonych przez Komendę Wojewódzką MO w Krakowie w latach 1981–1982, odnajdziemy także dane dotyczące 255 osób internowanych na terenie Małopolski. Zawierają one informacje dotyczące danych personalnych: imię, nazwisko, nazwisko panieńskie, datę i miejsce urodzenia, aktualne miejsce zamieszkania, adres ostatniego miejsca pracy z uwzględnieniem nazwy zakładu, instytucji oraz zajmowanego stanowiska, narodowość oraz obywatelstwo, wykształcenie, wykonywany zawód, pochodzenie społeczne oraz przynależność partyjną, treść i numer sprawy oraz nazwę jednostki na wniosek, której informacja została wytworzona (IPN Kr 010/12080/6/KZ).

Przyjmując zatem kryterium wieku jako wyróżnik dla tych badań, można wskazać, po szczegółowej weryfikacji, 114 nazwisk osób wypełniających podstawowe kryterium wieku, zatem urodzonych w latach 1950–1965. Po wstępnej analizie kart informacyjnych internowanych, w oparciu o wyżej przytoczone kryteria, można przyjąć, że w zdecydowanej większości internowani urodzili się w latach 1950–1962. Byli to w przeważającej mierze mężczyźni - 107, kobiet było jedynie 7. 64 osoby urodziły się w Krakowie, reszta w innych większych, mniejszych i całkiem małych gminach w Polsce⁸. Zatem nieco mniej niż połowę tej grupy, stanowiła ludność napływowa. Spośród tych 114 osób, tylko 8 nie mieszkało w Krakowie⁹. Poza 27 studentami: UJ - 14, AGH - 8, Politechnika Krakowska - 4 i 1 studentem Akademii Ekonomicznej, zdecydowana większość internowanych pracowała na terenie Krakowa. 14 osób deklarowało bezrobocie, ale w tej grupie byli także uczniowie i studenci. Stosunkowo duża grupa, bo 16 osób, jako miejsce ostatniego zatrudnienia podała Zarząd Regionu „Małopolska”, a także Hutę im. Lenina - 14 osób¹⁰, pozostałe miejsca pracy się nie dublowały¹¹. Narodowość i obywatelstwo, jeśli je deklarowano,

7 Tu warto też podkreślić inną metodę policji politycznej - po 48 godzinach, osoba pozbawiona wolności była na krótko zwalniana, po czym funkcjonariusze dokonywali ponownego jej zatrzymania.

8 Kielce, Nowy Sącz, Piekelnik, Klucze, Nowy Targ, Trzcianka Lubuska, Gdańsk, Zabrze, Jelenia Góra, Jasło, Wadowice, Tychy, Warszawa, Mielec, Żagań, Piaski k. Lublina, Bytom, Wrocław, Krynica, Garwolin, Chrzanów, Śrem, Skawina, Zakopane, Wieliczka, Stary Sącz, Gniewkowo, Słupsk, Pleszew, Gliwice, Radom, Elbląg, Kozienice, Gorlice, Myślibórz, Bierutów, Krzeszów, Głowno, Wiśniowa, Bielsko, Namysłów, Krzywaczka, Piekary Śląskie, Zaklików, Tarnobrzeg, Tarnów.

9 Warszawa, Świątyni Górne, Lutowiska, Skawina, Wieliczka, Nowy Sącz, Liszki i Oświęcim.

10 To ważna wskazówka, bowiem Solidarność w Małopolsce była formowana przede wszystkim w środowisku Kombinatów im. Włodzimierza Lenina, a także dzielnic Nowa Huta, o której w okresie stalinizacji kraju pisano, że to „młodsza siostra Komsomolska”. Ta ewolucja, Nowa Huta - od „twierdzy stalinizmu” do „twierdzy Solidarności” to niezwykle interesująca socjo-historyczna projekcja, warta namysłu badawczego.

11 Były to m.in. Petroinform, Wojskowy Zakład Transportu Mleczarskiego, Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego, Zjednoczenie Przemysłu WYROBÓW Metalowych,

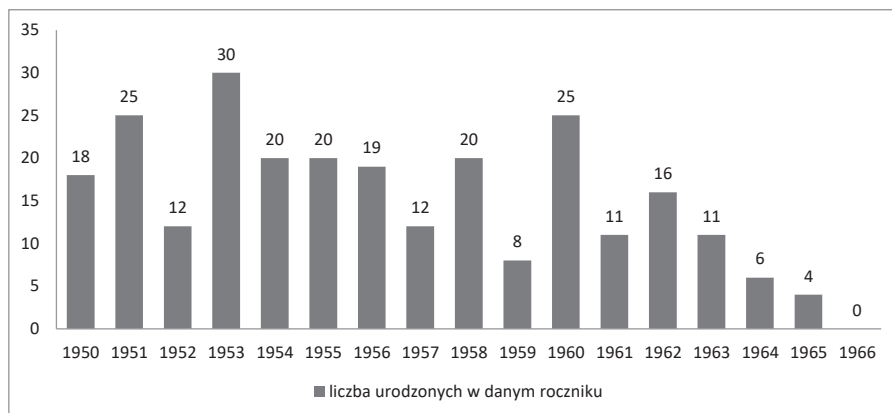
były polskie. W 5 przypadkach rubryki w obydwu miejscach pozostały puste, natomiast w 6 przypadkach, podający obywatelstwo polskie nie wskazali na narodowość. Kolejny ważny składnik tej analizy to wykształcenie. Wyższe w badanej grupie posiadało 33 osoby, w tym techniczne – 14, humanistyczne – 17, ekonomiczne – 2, średnie – 50 osób, w tym ogólne – 39, techniczne – 11, zawodowe – 20, podstawowe 8, natomiast w trzech przypadkach rubryki pozostawiono niewypełnione. W pozycji zwód, 26 osób zadeklarowało jego brak, 17 osób - student, 14 - brak zatrudnienia, 10 - inżynier, 7 - prawnik, 6 - technik, 5 - elektryk i filolog, 4 - rolnik i drukarz, 3 - ślusarz, operator, socjolog, elektromonter, 2 - sprzedawca, ekonomista, uczeń, radiomechanik, cukiernik, pracownik fizyczny, geolog, konserwator, pomoc domowa, filmoznawca, obsługa ruchu turystycznego, motorniczy, walcownik i po 1 osobie - tokarz, milicjant, konstruktor, introligator, psycholog, leśnik, elektronik, walcownik, koksiarz, telefonista, kierowca, historyk (sic!), magazynier i malarz. Najwięcej osób deklarowało pochodzenie inteligenckie – 51 i robotnicze – 53, chłopskie – 6, rzemieślnicze 1. Brak uzupełnionej rubryki wystąpił w 3 przypadkach. Jednocześnie 12 osób zadeklarowało pochodzenie robotnicze i wykształcenie wyższe, 3 pochodzenie robotnicze i wykształcenie średnie, pochodzenie inteligenckie i wykształcenie zawodowe tylko 1. W pozostałych przypadkach nie nastąpiło w tym zakresie rozwarstwienie. Przynależność do różnych organizacji zadeklarowało w sumie 102 osoby. Czasem więcej niż do jednej, np. jednoczesna przynależność do NSZZ, KPN i KOR. Do struktur NSZZ Solidarność - 53 osoby, NSZZ Solidarność RI – 4, KPN – 14, SKS – 4, NZS – 15, KSS KOR – 5, RMP i ChWLP – 3, PZPR i ZR „Małopolska” – 2, po jednej do ZSMP, SD, natomiast 11 osób zadeklarowało bezpartyjność. Wśród osób inwigilowanych znaleźli się także współpracownicy policji politycznej. Spośród wszystkich 6 ujawnionych, 4 to osoby urodzone w latach 1950–1965¹².

Analizując wspomniane listy internowanych i aresztowanych, przyjmując kryterium wieku, wytypowano 246 nazwisk. Daty graniczne przyjęto zakładając, że wiek tych osób odpowiadał wytycznym metodologicznym wskazanym przez cytowanych w pierwszej części artykułu badaczy: Mikułowskiego-Pomorskiego czy Mannheima. Są to osoby które miały w czasie wprowadzenia stanu wojennego odpowiednio od 31 do 16 lat. Jednocześnie, w tym zawężonym do wskazanych list katalogu, nie było urodzonych później niż w 1965 r. Były to osoby posiadające nie więcej niż 15 lat, zatem bardzo młode, również przez badaczy nie kwalifikowane jako spełniające kryteria dojrzałości emocjonalnej. Można także domniemywać, że kontrola ze strony opiekunów w tym przypadku była bardziej skuteczna, właśnie ze względu na niski wiek tych osób, właściwie dzieci. Mogło to także być przesłanką zaniechania internowania stosowaną przez służbę bezpieczeństwa. Statystyka poszczególnych roczników kształtowała się następująco:

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne – Kraków, Krakowskie Biuro Geodezji, Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych Instal – Kraków, Baza Transportu, Wojewódzkie Archiwum Państwowe, Drukarnia Narodowa, Instytut Obróbki Skrawania.

12 Byli to: Karkosza Henryk (1953 – TW Monika), Koch Eugeniusz (1951 – TW Biały), Maleszka Lesław (1952 – TW – Return), Wilczkiewicz Zdzisław (1956 TW - Elsner). (Gliksman 2005: 412–431).

Tabela 1. Statystyka poszczególnych roczników osób internowanych w Małopolsce



Źródło: opracowanie własne na podstawie: „KLON” – akta prawne dot. stanu wojennego, dokumentacja internowanych, przeszukań mieszkań i inne, IPN Kr 010/12080/6/KZ, k. 1–516.

Z tej grupy wyłoniono 33 osoby¹³, których biogramy i relacje, zwłaszcza relacje, ustalono i przeanalizowano. Źródłem zasadniczym była *Encyklopedia Solidarności* (Encyklopedia Solidarności: opozycja w PRL 2010, 2012), także jej wersja internetowa, która poza biogramami zawiera, wnosząc znacznie więcej informacji, relacje i wspomnienia uczestników tamtych wydarzeń. Korzystano także z materiałów zgromadzonych w krakowskim oddziale IPN¹⁴ i przygotowanych przez Instytut opracowań dotyczących stanu wojennego w Małopolsce oraz stron internetowych, jak chociażby relacji zbieranych i dokumentowanych za pośrednictwem archiwum Konfederacji Polski Niepodległej.

Pokolenie stanu wojennego – próba ujęcia tematu

Na tym etapie badań można wstępnie sformułować tezę, że pomiędzy osobami urodzonymi w latach 1950–1965, których okres dojrzewania i wczesnej młodości

¹³ Jolanta Antas, Marian Banaś, Zygmunt Berdychowski, Marek Bik, Krzysztof Jerzy Dawidowicz, Tadeusz Górczyk, Mieczysław Górski, Radosław Huget, Maria Indyk, Adam Kalita, Henryk Karkosza, Bogdan Klich, Eugeniusz Koch, Zygmunt Łenyk, Ryszard Majdzik, Lesław Maleszka, Krzysztof Michalik, Jerzy Mohl, Tadeusz Nitka, Wojciech Oberc, Tadeusz Piasecki, Edward Postawa, Wiesław Pyzio, Jan Rojek, Jan Maria Rokita, Marek Rospond, Grzegorz Sajdak, Bogusław Andrzej Sonik, Grzegorz Surdy, Czesław Szewczuk, Teresa Uryga, Zdzisław Wilczkiewicz, Jerzy Zacharko.

¹⁴ Karta informacyjna jako aktotwórcę wskazuje Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Krakowie i przyjmuje jednocześnie daty graniczne: 1981–1982. Nie jest to precyzyjna informacja. Wojewódzkie Urzędy Spraw Wewnętrznych, jako jednostki terenowe Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zostały powołane na mocy ustawy z 14 lipca 1983 r. o urządzeniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów (Dz. U. 1983 r., nr 38, poz. 172). Zatem badane dokumenty zostały wytworzone przez Komendy Wojewódzkie Milicji Obywatelskiej, które dopiero w 1983 r. zostały przekształcone właśnie w wojewódzkie urzędy spraw wewnętrznych.

przypadł na lata stanu wojennego, wytworzyła się wspólnota światopoglądowa, jako szczególny rodzaj postaw, zachowań a także strategii postępowania, będąca konsekwencją wspólnie wyznawanych wartości i wspólnego przeżycia pokoleniowego, doświadczenia, w jakimś też stopniu świadomości i samoświadomości. Przedstawiciele pokolenia stanu wojennego, których środowisko analizowano, w swych osobistych relacjach, często odwołują się do wiedzy na temat funkcjonowania obowiązującego wówczas ustroju, wiedzy, często wyniesionej z domu rodzinnego. To ważna dominanta, zwłaszcza że rodzina była i jest jednym z najważniejszych czynników integrujących i zarazem kształtujących zachowania i postawy polityczne. Tworzący się wówczas w tym środowisku nowy zakres świadomości politycznej, był, często jest nadal, wypadkową z jednej strony domu rodzinnego, z drugiej środowiska społecznego, także w najbliższym otoczeniu, grupy rówieśniczej czy szkolnej. Punktem odniesienia stają się także organizacje opozycji demokratycznej np. KPN czy ROPCIO.

Osoby, których wspomnienia i relacje analizowano do PRL-u mają stosunek zdecydowanie krytyczny. Realizowane wzorce wynikają z przyjętych wartości oraz norm moralnych i politycznych. Co się z tym wiąże, szczególnie w aspekcie behawioralnym, podejmują oni określone działania w celu realizacji celów zgodnych z posiadaną wiedzą i przyjętymi wartościami. Kontestując system, podejmują kroki mające na celu czynną postawę oporu i dążą do zmiany zastanej rzeczywistości. Pytanie zasadnicze, stawiające problem badawczy, choć niełatwe w odpowiedzi na podstawie dostępnej podstawy źródłowej brzmi: jaki model i kierunek zmian był w ramach tych postaw definiowany? Radykalna zmiana systemu czy jego ewentualna ewolucja. A jeśli zmiana to w jakim kierunku? Czy przypominało to wcześniejszą dialektykę i slogan propagandowy - socjalizm tak, wypaczenia nie? To kluczowy problem, jak sądzę, ale trudno na podstawie wspomnień czy relacji tej wąsko analizowanej grupy, na tak zadane pytanie odpowiedzieć. Raczej bliższe było powszechnie stosowane uogólnienie – niezbędne są zmiany w istniejącej rzeczywistości PRL-u.

Konsekwencją pozostaje drugi ważny problem, w istocie pytanie: co było tą wspólną, integrującą wartością dla uczestników tamtych wydarzeń i kluczem do odpowiedzi, na pytanie: po co się angażuję, narażam, skoro grozi to konsekwencjami. Najczęściej we wspomnieniach pojawiają się obawy o utratę pracy, niedopuszczenie do matury, brak możliwości dostania się i ukończenia studiów, znalezienie pracy, inwigilacja, internowanie czy wreszcie aresztowanie. Istotą podejmowanego działania i ryzyka z tym związanego, co wynika z relacji i wspomnień, była potrzeba wolności, szeroko i często w sposób zróżnicowany, rozumianej. W swoich wspomnieniach Jolanta Antas, językoznawca, zdecydowanie akcentuje ten kontekst - „Mnie osobiście szło [...] o to żeby ludzie mogli czytać Arendt, [...] Herberta, [...] żeby mogli się napić coli [...]. O to, żeby te pieprzone pomarańcze nie były rzucające raz w roku. [...]. Żeby każdy człowiek miał wolny wybór i realizował się jak chce [...] Ja chciałam żyć w wolnym kraju”¹⁵. Czy można tę potrzebę wolności edukacyjnej uogólnić? Zapewne nie, także i dlatego, że miały miejsce w tej grupie, spore różnice intelektualne, edukacyjne, wpływające na definiowanie wartości. Jednak pojęcia:

15 Myśmy byli gangsterzy. Pobrano z: <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/my-smy-byli-gangsterzy/d86wy> (30.11.2016).

„tak dalej nie może być”, „wartości”, także „wolność” to ważne desygnaty, stale obecne w tym środowisku, więcej, także w narracji, która do tego środowiska, różnymi drogami docierała. A tym samym kształtowała wiedzę, świadomość, wpływała na postawy, zachowania, strategie postępowania i wybory.

Zasadniczym wspólnym przeżyciem pokoleniowym dla osób urodzonych w latach 1950–1965 i powiązanych składową opozycyjności, oporu był oczywiście stan wojenny. Ale też wielu późniejszych działaczy opozycji, a potem także beneficjentów III RP, zwraca uwagę na szczególną w ich życiu, cezurę śmierci Stanisława Pyjasa i 7 maja 1977 r. Uznają to zasadnie, za moment zwrotny w postrzeganiu otaczającej rzeczywistości politycznej, w istocie funkcjonowania PRL-u epoki Edwarda Gierka¹⁶. I właśnie dlatego, spoglądając nieco szerzej, z punktu widzenia wieku możemy spróbować spojrzeć na wydarzenia tamtego czasu, jako na sekwencję zdarzeń, a nie tylko jednostkowe przypadki. Poczynając od pokolenia Października `56, dalej – pokolenie Marca `68, poprzez Grudzień `70 i Solidarność `80 aż do pokolenia stanu wojennego - `81. To dość jednorodna sekwencja w zderzeniu: państwo-władza-partia a społeczeństwo.

Zwłaszcza kontekst Października `56 może tu być subtelną wskazówką – poważnego zderzenia z procesem stalinizacji, a potem destalinizacji. Październikowe pokolenie nadal funkcjonowało. To najczęściej rodzice pokolenia stanu wojennego, istotna część ciągłości i zmiany w postrzeganiu czy doświadczeniu PRL, także pamięci. Pamiętajmy, że środowisko rodzinne tego pokolenia niejednokrotnie było doświadczone przez okres stalinizmu. Znamy to ze wspomnień. Ale nie tylko – stalinizm, poprzez swój totalitaryzm uderzał i doświadczał wszystkich. Kontekstem pozostawała też pamięć wojny i okupacji, czasem rodziców, częściej dziadków. To były pokolenia pamiętające strach, przejmujący terror i walkę o życie w znaczeniu dosłownym. Ten system był silny od samego początku a skutki jego represji dotkliwie¹⁷. Widać to w relacjach badanych członków pokolenia stanu wojennego, którzy odwołują się do swoich środowisk rodzinnych. „W moim domu bardzo krytycznie podchodzono do tworu jakim był PRL. Uważano, że kraj jest pod okupacją sowiecką sprawowaną za pośrednictwem PZPR, a panujący polityczny system za zakłamanym, oparty na przemocy i terrorze. [...] Kiedy już uczęszczałem do szkoły średniej rozpocząłem samodzielnie konfrontować otaczającą rzeczywistość z opiniami słyszanyymi

16 „Dla mnie przełomowym wydarzeniem to była śmierć Pyjasa”, (Radosław Huguć), „Przełomem który otworzył mi oczy na otaczającą rzeczywistość było morderstwo Stanisława Pyjasa” (Zygmunt Łenyk), „po 1977, [...] wraz z Ojcem brałem udział w proteście po zamordowaniu przez SB Staszka Pyjasa”, (Ryszard Majdzik).

17 „Środowiska w których się wtedy obracałem zachowywały się podobnie. Starsi, [...] obawiali się jakichkolwiek działań, [...] rówieśnicy [...], przyjęli podobną postawę. Była [...] pewność, że w tym kraju nic się nie zmieni. [...] W latach siedemdziesiątych, panował wszechobecny marazm powodowany brakiem wiary w jakiegokolwiek zmiany na lepsze. Bardzo często słyszałem, nawet od własnego Ojca opinię, że nie warto się wychylać, gdyż „Oni” mogą zrobić wszystko. Złamać karierę, wyrzucić z pracy, zamknąć w więzieniu, zniszczyć życie, okaleczyć, a nawet zabić. Dobrze wiedział co mówi, ponieważ przez długie lata żył w izolacji, nie należąc do jakiegokolwiek organizacji w PRL. [...] Owszem byłem samotny w tym swoim uporze, ale chciałem aktywnością wyrzucić z siebie bunt przeciwko wszechobecnemu zaprzaństwu [...]” (Krzysztof Bzdyl).

w domu. Mój ojciec był żołnierzem Armii Krajowej i to on w głównej mierze uczył mnie postrzegania prawdziwych cech tego bandyckiego ustroju. Tym co najbardziej uderzało, to było totalne zakłamanie i atmosfera jeżeli nie wprost przemocy i terroru, to na pewno wszechmocy komunistycznej władzy. Od ojca słyszałem wiele o czasach powojennych - stalinowskim terrorze, „Żołnierzach wyklętych”, wyrokach śmierci, ubeckich kazamatach i zwykłym ludzkim strachu [...] (Krzysztof Bzdyl). „Dla naszej poligrafii organizowałem materiały, [...] przez mojego brata Krzysztofa Pyzika, [...] przez mojego ojca Tadeusza Pyzika. [...] tata był zaprzysiężonym członkiem KPN – wciągnąłem go jeszcze przed 13 grudnia” (Ryszard Pyzik). „Po sierpniu 1980 roku tata Jurka Mohla (uczestnik powojennej młodzieżowej konspiracji, siedział od 1949 roku — miał wtedy 18 lat — do 1956) wstąpił do „Solidarności”, był nawet działaczem Komisji Krajowej. A my z Jurkiem lepiiliśmy na murach ulotki „Solidarności”. [...] Wraz z Jurkiem Mohlem, Maćkiem Kusiem (synem Stanisława Kusia — działacza „Solidarności” i KPN), Berenią Sierotwińską (córką Marii „Muzi” Sierotwińskiej — nauczycielki, działaczki Solidarności i KOWzaP-u) i Bartkiem Litwinem (synem aktora Krzysztofa Litwina) wydawaliśmy przy Zarządzie Regionu Solidarności gazetkę dla młodzieży szkolnej „VIS” (Siła)” (Marek Bik). W podobnym duchu wypowiadają się Ryszard Majdzik, Jerzy Mohl czy Wojciech Oberc.

To ważne wskazania dla oceniającej i syntetyzującej refleksji. Istotne zjawisko w procesie historycznym, ale też i w procesie przekazywania pamięci i postpamięci (Chrobaczyński 2015: 13)¹⁸, wiedzy, wartości i ocen poza głównym nurtem edukacyjnym. Czy zatem doświadczenia pokolenia internowanych i aresztowanych można nazwać traumatycznymi, a może precyzyjniej – kontynuacją traumy? W ich relacjach z okresu przesłuchań, internowania czy aresztowania i procesów, wyłania się niewątpliwie ta traumatyczna ciągłość. Znaczona przez strach, obawy o najbliższych. W czasie przesłuchań powszechnie wykorzystywano wątek rodzinny, aby wyciągnąć informacje i wymusić przyznanie się do winy. Niekiedy przypomina to kalkę stalinizmu i cierpienie bliskich w tamtym czasie. Pojawiają się – podobne do okresu stalinizacji - sformułowania świadczące o psychicznym wyczerpaniu, napięciu, czasem wręcz upadku: „byłem cały czas napięty”, „czułem się jak w potrzasku”, „ich gra była dla mnie jasna” (Marek Bik). Konsekwencją skazania i internowania często była także degradacja zawodowa bliskich. Ale ponieważ doświadczenia były dość zróżnicowane, przede wszystkim w zależności od natężenia represji wobec poszczególnych osób, pojawiały się i takie opinie, jak Oberca, który pisał wprost „W więzieniu umocniła się moja determinacja”, czy Zygmunta Łenyka „Pomimo bądź co bądź niedoli, nie opuszczał nas też dobry humor”.

Kolejny problem, na który zwrócono uwagę to pytanie: czy te różnie wówczas artykułowane postawy wpływają na dzisiejsze oceny suwerennej już Polski? By to zbadać warto na podstawie trajektorii biograficznej przeanalizować koleje życia działaczy małopolskiej opozycji politycznej w badanej grupie już po 1989 r. Otóż w tej drugiej perspektywie spojrzenia, spośród nazwisk, które poddano weryfikacji

18 Postpamięć definiuję za J. Chrobaczyńskim jako „pamięć nam przekazaną, czasem darowaną, a czasem i objaśnianą przez pokolenie, które dysponowało jeszcze pamięcią rzeczywistą, opartą na bezpośrednim oglądzie [...] sytuacji, zdarzeń, doświadczenia [...]”.

znacząca część, bo 21 osób¹⁹ była, bądź nadal jest zaangażowana w bieżącą działalność polityczną, na różnych jej szczeblach. Ich postawy i deklaracje polityczne są różne, bo ich wizje Polski w roku 1989 także były zróżnicowane. Zdecydowana większość osób, których biogramy i relacje przeanalizowano, po roku 1989 aktywnie zaangażowała się lub nadal angażując w działalność polityczną. To znamię tej grupy. Łączy ich fakt potrzeby działania na tym polu. Ale zapewne i różny rodzaj beneficjum, które na tej podstawie zyskują. Powszechne było w tej grupie zaangażowanie w pracę Komitetów Obywatelskich „Solidarność” w okresie wyborów czerwcowych w roku 1989. Wiele osób włączyło się w działalność strictly polityczną kontynuując członkostwa w istniejących już strukturach jak konfederacji z KPN lub wiążąc się z nowo powstałymi partiami na początku lat 90-tych, wywodzącymi się z opozycji antykomunistycznej: KLD, POC, UD, SKL, AWS, PChD, UPR, później PiS i PO. Pełnili z ich ramienia funkcje zarówno na poziomie samorządowym, centralnym jak i międzynarodowym. Jako radni, wójtowie, wiceburmistrzowie, starostowie, posłowie, senatorowie, europarlamentarzyści. Niektórzy kontynuowali działalność związkową w NSZZ „Solidarność” i NSZZ Solidarność RI. Sporo osób pełniło funkcje na poziomie administracji państwowej, obejmując stanowiska ministerialne, wiceministrów, urzędników kancelarii prezydenta czy premiera, pełnomocników i doradców ministrów. Byli członkami różnych komisji, organów kontroli państwowej (NIK) czy rad nadzorczych. Niektórzy realizowali się w instytutach badawczych czy mediach (radio i TV Kraków, „Tygodnik AWS”). Część współtworzyła i nadal jest zaangażowana w działalność różnego rodzaju organizacji społecznych, fundacji i stowarzyszeń. Spoglądając na całość grupy można sformułować pogląd, iż w tych kilkudziesięciu (krakowsko-małopolskich) przypadkach widać wyraźnie, że działacze ówczesnej opozycji demokratycznej w większości stali się beneficjentami obecnego ustroju. Wywalczona wolność dała im zatem szansę na realizowanie własnych ambicji, zaistnienie o szerszym znaczeniu, a także awans i nowe pozycjonowanie. Co nie oznacza, że wszyscy z tej wolności skorzystali, umieli czy chcieli skorzystać. Dla niektórych ucieczka do wolności okazała się przejściem na pozycje ucieczki od wolności. Ponieważ nowa rzeczywistość nie zawsze była taka jakiej się spodziewano. To istotny kontekst tego zjawiska. Trzeba zaznaczyć, że nie było to bynajmniej nowe zjawisko. Podobnie było w pokoleniu legionistów Józefa Piłsudskiego. Po cezurze 1918 r. środowisko to uważało, że „ciałem wywalczając zwycięstwo” (J. Kaden-Bandrowski 1984: 337) ma prawo do stanowisk, zaszczytów, nowej pozycji i kolejnych awansów. Podobny schemat odnajdziemy po cezurze 1944/1945, gdy nowa władza też, dość szeroko otworzyła beneficja, z których wielu skorzystało. Nie powinien zatem dziwić stan po roku 1989. Jest to problem, warty wnikliwego zbadania, który można ująć jako „Prawidłowość beneficjów w Polsce XX i XXI wieku”.

Ostatni wątek w analizie postaw tej grupy dotyczy oceny rozliczeń z systemem PRL-u, czy też ich postaw wobec skuteczności, także skuteczności Rzeczypospolitej

19 Jolanta Antas, Marian Banaś, Zygmunt Berdychowski, Krzysztof Jerzy Dawidowicz, Tadeusz Górczyk, Mieczysław Górski, Maria Indyk, Adam Kalita, Bogdan Klich, Eugeniusz Koch, Zygmunt Łenyk, Lesław Majdzik, Krzysztof Michalik, Tadeusz Nitka, Wiesław Pyzio, Jan Rojek, Jan Maria Rokita, Bogusław Andrzej Sonik, Grzegorz Surdy, Czesław Szewczuk, Jerzy Zacharko.

po 1989 r. wobec rozliczenia, jak pisze Antas, „komunistycznych oprawców”. Badana grupa powszechnie zgadza się, że przeprowadzenie lustracji wobec funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa jest konieczne. Czesław Szewczuk podkreśla, że „chodzi [...] o to, by przez ujawnienie prawdy obnażyli mechanizm działania ludzi, którzy dzisiaj po weryfikacji uważają się za twórców „S” i wolności, IV RP, zajmują wysokie stanowiska państwowe i śmieją się w twarz ofiarom” (Hutnicy). Edward Postawa mówi: „nie żałuję swojego udziału, ale [...] mam poczucie zawodu, z tego jak potoczyły się wydarzenia przez te ostatnie dwadzieścia lat”. W dzisiejszej rzeczywistości politycznej wydaje się, że na nowo odżyły doświadczenia z tamtego okresu, o czym może świadczyć dość emocjonalny, ale psychologicznie zrozumiały, wpis Antas. Poczuli się ona urażona słowami posła partii Jarosława Gowina - Polska Razem, Jacka Żalka, który w wypowiedzi dla Faktów TVN, komentując marsz KOD w Warszawie pod hasłem „My Naród” powiedział: „Jeżeli to jest naród, to rozumiem, że to jest ten naród, który miał krępującą przeszłość w SB czy UB. Ale to nie jest naród polski” a następnie w rozmowie z Moniką Olejnik - tłumaczył z kolei, że „w Polsce są dwie tradycje: UB i SB oraz żołnierzy wyklętych, czyli niezłomnych”. Pani Profesor pyta retorycznie i zasadnie: „Jakie poseł Żalek ma zasługi w walce o niepodległą Polskę? I jakim prawem nas - patriotów - nazywa UB-ekami? Takich słów nie można rzucać na wiatr (nawet) w ramach erystyki, czyli retorycznej sztuki bezpardonowego opluwania przeciwnika o innych poglądach politycznych” (Prof. Antas). Można mieć, oczywiście różne postawy wobec tzw. problemu rozliczeń z PRL-em, w ramach różnych zresztą składowych – historycznych, politycznych, prawnych czy wreszcie życiowych. Nie można jednak lekceważyć doświadczenia, pamięci a tym samym i opinii osób bezpośrednio doświadczonych.

Podsumowanie

Z punktu widzenia definicyjnego, odwołując się do materiału badawczego, którym były omówione w pierwszej części artykułu źródła można wstępnie uznać, że uprawiane jest posługiwanie się pojęciem pokolenie stanu wojennego wobec badanej grupy osób pomiędzy 16. a 31. rokiem życia. Grupa ta przeszła w okresie pewnego, zdecydowanie wyodrębnionego wydarzenia historycznego, proces kształtowania charakterystycznej dla niej wspólnoty światopoglądowej poprzez przyjęcie zdecydowanie zaangażowanej postawy opozycyjnej wobec ustroju komunistycznego PRL. Częściowo wpływ na krytyczną ocenę ówczesnej władzy i podjęcie decyzji o aktywności opozycyjnej w badanej grupie generowało również specyficznie środowisko rodzinne. Przede wszystkim doświadczenia wojenno-okupacyjne pokolenia dziadków i okres stalinizacji kraju, na który przypadała młodość rodziców. Wspomniane wydarzenie historyczne wyznaczyło wspólnotę postaw tej grupy niosąc postulat zmiany, jednocześnie odwołując się do wspólnych wartości, spośród których najważniejsza była kategoria wolności – swoboda myślenia i nieskrępowanego wyrażania swoich poglądów. Dla członków tego pokolenia stan wojenny był przeżyciem przełomowym, inicjującym aktywność i zmuszającym do działania i oporu wobec obowiązującego systemu władzy. Stan wojenny i proces dojrzałości psychicznej, który grupa ta wówczas przechodziła kształtował jej osobowość i wyznaczył

stosunek do otaczającego świata. O wadze ówczesnego wydarzenia świadczą także emocje, które do dziś towarzyszą członkom badanego pokolenia w ocenie zarówno tego okresu w przestrzeni historycznej, ale także dzisiejszych wydarzeń przez pryzmat stanu wojennego. Niewątpliwie dla wielu członków tej grupy stan wojenny był wydarzeniem traumatycznym.

Pewną prawidłowość, w oparciu o przeanalizowany materiał, widać w kontynuacji po 1989 r. aktywności politycznej członków pokolenia stanu wojennego. Około 2/3 badanej grupy nadal zajmowała się lub do dziś zajmuje działalnością polityczną bądź polityczno-społeczną. Wielu angażując się czynnie w proces transformacji ustrojowej po 1989 wyznaczyło tym samym nowe ramy demokratycznego ustroju politycznego zapisane ostatecznie na kartach Konstytucji RP z 1997 r. Ze względu na niewielką ilość przeanalizowanych biogramów trudno jest natomiast odpowiedzieć na pytanie w jakim stopniu doświadczenie stanu wojennego w młodości wpłynęło na postawy życiowe i wyznawane wartości tej grupy oraz jakie wizje zmiany istniejącego ówczesnie systemu Polski Ludowej ci młodzi ludzie chcieli realizować. Jednym z elementów, który scala badaną grupę jest powszechnie artykułowany postulat konieczności przeprowadzenia rozliczeń wobec autorów, oprawców i beneficjentów stanu wojennego czy szerzej ówczesnego systemu władzy. Polaryzacja natomiast jest widoczna w postawach wobec skali charakteru radykalizmu ewentualnych rozliczeń, ciężaru gatunkowego konkretnych kar wobec oprawców. Członków badanej grupy dzieli także ocena jakościowa samego państwa - III Rzeczypospolitej. Widoczny jest wyraźny podział na krytyków i zwolenników charakteru przemian, które nastąpiły po 1989 r. Trudno także nie oprzeć się wrażeniu, że polaryzacja tych ocen jest związana z poziomem beneficjów, rozumianych jako wymierny zysk czy to finansowy czy prestiżu uzyskanych po 1989 r. Można zaryzykować hipotezę, która oczywiście wymaga dodatkowych badań, iż akceptacyjna postawa wobec przemian transformacyjnych, rośnie wraz z wzrostem wykształcenia i jakości życia jednostek. Kontynuując badania socjo-politologiczne niezbędne jest przeprowadzenie wywiadów pogłębionych z uczestnikami wydarzeń stanu wojennego, póki jest to jeszcze możliwe. Trudno bowiem wskazać w historii Polski ostatniego półwiecza moment dziejowy, który determinowałoby życie Polaków bardziej niż ruch solidarnościowy i stan wojenny.

Bibliografia

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Krakowie, Teczki osobowe oraz akta sprawy KLON dotyczące Stanu Wojennego, IPN Kr 102/11, 010/12080 t. 1–10.
- Berger P.L., Luckmann T. 1983. *Społeczne tworzenie rzeczywistości*. Józef Niżnik (przeł. i wstępem opatrzył). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Burska L. 2012. *Awangarda i inne złudzenia: o pokoleniu 68' w Polsce*. Gdańsk: Wydawnictwo Słowo/Obraz Terytoria.
- Chrobaczyński J. 2015. *Dwie klęski. Wrześniowy syndrom 1939 i klęska Francji 1940 w postawach, zachowaniach i nastrojach społeczeństwa polskiego. Próba retrospekcji i komparatystyki. Kontrowersje i dylematy*. Kraków: Universitas.

- Daniel A., Gluza Z. (red.). 2007. *Słownik dysydentów. Czołowe postacie ruchów opozycyjnych w krajach komunistycznych w latach 1956–1989*. Tom 1. Warszawa: Fundacja Ośrodka Karta: Dom Spotkań z Historią.
- Encyklopedia Solidarności: Krzysztof Bzdyl, Zygmunt Łenyk, Ryszard Majdzik, Edward Postawa*. Pobrano z: <http://www.encysol.pl> (30. 11. 2016).
- Fatyga B. 2005. Pokolenie. W: *Encyklopedia socjologii: suplement*. J. Boksański (red.). 193–197. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Garewicz J. 1983. Pokolenie jako kategoria socjofilozoficzna. *Studia Socjologiczne* 1: 75–87.
- Gliksman A. 2005. *Solidarność. Małopolska – kalendarium 1980–2005*. Kraków: Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”.
- Herbert U. 2015. Trzy pokolenia polityczne w XX wieku. W *Pokolenia albo porządkowanie historii*. H. Orłowski (wybór, wstęp, opracowanie). 351–376. Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje.
- Hutnicy ujawniają agentów SB*. [30.11.2016] <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Hutnicy-ujawniaja-agentow-SB,wid,8180233,wiadomosc.html>
- Prof. Antas: jakie posel Żalek ma zasługi w walce o niepodległą Polskę?*. [30.11.2016] <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/prof-antas-jakie-posel-zalek-ma-zaslugi-w-walce-o-niepodlegla-polske/dn8d8h>
- Kaden-Bandrowski J. 1984. *Generał Barcz*. Kraków–Wrocław: Wydawnictwo Literackie.
- Kamińska A. 2007. Kategoria pokolenia w badaniach nad społeczeństwem i kulturą – przegląd problematyki. *Kultura i Historia* 11.
- Kłosowska A. 1987, Socjologia młodzieży. Przegląd koncepcji. *Kultura i społeczeństwo* 2 : 19–37.
- Lasota M., Ptasieńska M., Solak Z. 2003. Małopolska i Świętokrzyskie. W *Stan wojenny w Polsce 1981–1983*. A. Dudek (red.). Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu:
- Łątkowska M. (red.). 2010. *Encyklopedia Solidarności: opozycja w PRL 1976–1989*. t. 1. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen, Katowice: Stowarzyszenie Pokolenie.
- Mannheim K. 2015. Problem pokoleń. W: *Pokolenia albo porządkowanie historii*. H. Orłowski (wybór, wstęp, opracowanie). 81–129. Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje.
- Mikułowski-Pomorski J. 1968. Pokolenie jako pojęcie socjologiczne. *Studia Socjologiczne* 3–4 : 267–281.
- Ossowska M. 1963. Koncepcja pokolenia. *Studia Socjologiczne* 2 : 47–51.
- Orłowski H. 2015. Pokolenia albo porządkowanie historii. W *Pokolenia albo porządkowanie historii*. H. Orłowski (wybór, wstęp, opracowanie). 7–78. Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje.
- Ortega y Gasset J. 1993. *Wokół Galileusza*, Ewa Burska (przekł.). Warszawa: Spacja.
- Komunikat Kantar Public. 2016. *Pamięć o stanie wojennym. Grudzień 2016*. [1.12.2016] <http://www.tnsglobal.pl>
- Peyre H. 1976. Pokolenia literackie. W *Współczesna teoria badań literackich za granicą*. H. Markiewicz (oprac.). Kraków: Wydawnictwo Literackie:
- Puchała F. 2016. *Kulisy stanu wojennego 1981–1983*. Warszawa: Bellona.
- Polacy 50+ a wsparcie rodziny*. [15.03.2017] <https://krd.pl/Centrum-prasowe/Informacje-prasowe/2016/Rodzice-200->

- Skórzyński J. (red.). 2000. *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*. Tom 1. Warszawa: Ośrodek Karta.
- Skórzyński J. (red.). 2002. *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*. Tom 2. Warszawa: Ośrodek Karta.
- Skórzyński J. (red.). 2006. *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956–1989*. Tom 3. Warszawa: Ośrodek Karta.
- Solak Z., Szarek J. (oprac.). 2001. *Stan wojenny w Małopolsce w relacjach świadków*. Kraków: IPN: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska: Księgarnia Akademicka.
- Solak Z., Szarek J. (oprac.). 2005. *Stan wojenny w Małopolsce: relacje i dokumenty*. Kraków: IPN.
- Świda-Ziemia H. 2010. *Młodzież PRL – portrety pokoleń w kontekście historii*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Waligóra G. (red.). 2012. *Encyklopedia Solidarności: opozycja w PRL 1976–1989*. Tom 2. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen, Katowice: Stowarzyszenie Pokolenie.
- Wielecki K. 1990. Społeczne czynniki tożsamości pokoleniowej młodzieży. *Studia Socjologiczne* 1–2 : 61–82.
- CBOS, 2011, *Trzydziesta piąta rocznica wprowadzenia stanu wojennego*. [1.12.2016] <http://www.cbos.pl>.
- Musiał F. (red.). 2006. *Wokół teczek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*. Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulana”.
- Wspomnienia konfederatów: Marek Bik, Radosław Huget, Jerzy Mohl, Wojciech Oberc, Ryszard Pyzik*. [30.11.2016] <http://www.earchiwumkpn.pl>
- Wyka K. 1977. *Pokolenia literackie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Zabłocki W. 1994. *Stan wojenny w Małopolsce*. Kraków: Wydawnictwo Arcana.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych. Dz.U. z 2015 r., poz. 693 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów. Dz.U. z 1983 r., nr 38, poz. 172.

Martial Law in Lesser Poland. Memory of the Victimized Generation

Abstract

This article is an attempt to answer the question if it is legitimate to use the term “martial law generation”. The researchers adopted the basic methodological assumptions of understanding the concept of the martial law generation. It was concurred that the birth year which, according to researchers, is the only objective indication of belonging to a particular generation, should in principle, (present in most research papers) cover between 15 and 25 years of age. Researchers also indicated necessary factors that should occur beyond the birth year. The author attempted to analyze the biographies of persons born between 1950-1965, as well as available documents and reports of those who were repressed for political reasons in the sense of deprivation of liberty in Lesser Poland during martial law. This article, in essence, is to contribute to the wider studies, which could include the whole of Poland, thus constituting an unequivocal argument for justification or overthrow the thesis that it is reasonable to use the term of the generation of martial law.

Keywords: generation, martial law, Lesser Poland, biogram, repressed